

Wniosek

posłów Ulli Jelpke, Matthiasa W. Birkwalda, Jana Kortego, Dr. André Hahna, Katji Kipping, Katrin Kunert, Petry Pau, Azize Tank, Franka Templa, Kathrin Vogler, Haliny Wawzyniak, Haralda Weinberga, Birgit Wöllert, Pii Zimmermann, Sabine Zimmermann i klubu parlamentarnego DIE LINKE

Wyplacić renty uprawnionym do świadczeń zgodnie z Ustawą o rentach z tytułu zatrudnienia w getcie dodatkowo z mocą wsteczną od roku 1997

Niech Bundestag uchwali:

I. Niemiecki Bundestag stwierdza:

Uchwalając w 2002 r. Ustawę o wypłacaniu rent z tytułu zatrudnienia w getcie [Zahlbarmachung von Renten aus Beschäftigungen in einem Ghetto - ZRBG] Niemiecki Bundestag stworzył podstawy prawne umożliwiające ocalałym z Holocaustu zatrudnionym w czasie II wojny światowej w gettach do występowania z roszczeniami rentowymi.

Przy wdrażaniu ustawy pojawiły się jednak znaczne problemy, których konsekwencje odczuwalne są do dzisiaj i które wymagają szybkiego rozwiązania.

Ustawa przyjęta jednogłośnie przez Parlament miała umożliwić osobom, które przeżyły Holocaust, pobieranie rent z mocą wsteczną od 1997 r. Jednak w pierwszych latach dużo ponad 90 proc. wniosków odrzucono, ponieważ centralne pojęcia takie jak „dobrowolność” podjęcia pracy i praca „za wynagrodzenie” były interpretowane w sposób zawężony. W 2009 r. Federalny Sąd ds. Socjalnych wyjaśnił jednoznacznie, że pojęcia te trzeba interpretować w sposób właściwy dla konkretnych warunków, które panowały w gettach (por. BSG, wyrok z dnia 2 czerwca 2009 r. – B 13 R 81/08 R). Po ponownym rozpatrzeniu wszystkich do tamtej pory odrzuconych wniosków ponad połowę z nich następnie zatwierdzono.

Przy późniejszym wyrównaniu zaległych roszczeń rentowych powstałych do tamtej pory zastosowano jednak przyjęte w prawie socjalnym ograniczenie czasowe wstecznego działania wynoszące cztery lata. Dla 21 500 osób, które złożyły wnioski, oznaczało to, że renta nie została im wypłacona począwszy od 1997 r., o co starał się swego czasu Niemiecki Bundestag, lecz dopiero od roku 2005.

Opóźnienie płatności powoduje w wielu przypadkach nowe niesprawiedliwości, ponieważ ogólna suma niepobranych świadczeń rentowych między rokiem 1997 a 2005 wynosi od kilku tysięcy do kilkudziesięciu tysięcy euro. Wprawdzie ze względu na późniejsze rozpoczęcie wypłacania renty zwiększa się „czynnik wieku”, czyli wysokość renty maksymalnie o 45 proc., tak że powstała strata w ujęciu czysto rachunkowym z biegiem czasu wyrównuje się, jednak dla wielu osób jest to nierealistyczne, zwłaszcza dla osób w bardzo zaawansowanym wieku. Również Niemiecki Bundesrat stwierdził w swoim postanowieniu z dnia 20.09.2013 r.: „Ze względu na podeszły wiek byłych zatrudnionych w getcie trzeba się liczyć z tym, że ten efekt wyrównawczy w przeważającej liczbie przypadków nie zmaterializuje się”, i dlatego wystąpił z żądaniem wstecznej wypłaty rent, względnie zmiany tak zwanej Dyrektywy kwalifikacyjnej (druk Bundesratu 549/13).

Niemiecki Bundestag jest zdania, że wobec szczególnej odpowiedzialności Niemiec za ocalałych z nazistowskiego terroru pilne jest znalezienie szybkiego rozwiązania dla opisanej problematyki. Osobom, których to dotyczy, powinna zostać zaoferowana możliwość otrzymania świadczeń rentowych z mocą wsteczną od 1997 r.

II. Niemiecki Bundestag wzywa Rząd Federalny do

przedłożenia w ciągu trzech miesięcy od uchwalenia niniejszego wniosku projektu ustawy stwarzającego podstawy prawne do tego, żeby byli pracownicy getta, których złożone w terminie wnioski o przyznanie renty z tytułu zatrudnienia w getcie, odrzucone prawomocnie i rozpatrzone pozytywnie dopiero po roku 2009 zgodnie z Ustawą o wypłacaniu rent z tytułu zatrudnienia w getcie, otrzymali rekompensatę świadczeń z mocą wsteczną od dnia 1 lipca 1997 r., jeśli wyrażą takie życzenie.

Berlin, dnia 20 lutego 2014 r.

Dr. Gregor Gysi i klub parlamentarny

Uzasadnienie

Ponowne rozpatrzenie wniosków o przyznanie rent, które nastąpiło po decyzji Federalnego Sądu ds. Socjalnych podjętej w 2009 r., problemu nie rozwiązało, lecz stworzyło nowe niesprawiedliwości.

W przypadku wniosków, które zostały odrzucone prawomocnie przed rokiem 2009 i następnie po ponownym rozpatrzeniu zatwierdzone, zastosowano klauzulę o wstecznym działaniu zgodnie z § 44 ust. 4 dziesiątej księgi kodeksu socjalnego (SGB X), według którego działanie wsteczne obejmuje maksymalnie cztery lata. W 21 500 przypadkach konsekwencją tego było, że uprawnieni otrzymali rentę nie jak pierwotnie przewidziano z mocą od 1997 r. lecz dopiero z mocą od 2005 r.

W wielu przypadkach towarzyszyły temu znaczne finansowe straty. Na podstawie różnych obliczeń dokonanych przez prawników, ale też informacji udzielonych przez Rząd Federalny w szczególności na zapytania parlamentarne (jak np. druki Bundestagu 17/13204 i 17/13355) staje się widoczne, że przede wszystkim osoby w bardzo podeszłym wieku w wyniku opóźnionej o niecałe siedem lat wypłaty świadczeń poniosły straty częściowo w wysokości pięciocyfrowych kwot. Wyrównanie tych strat poprzez wyższy czynnik wieku byłoby możliwe, gdyby osoby te osiągnęły wiek nawet znacznie wyższy niż sto lat. Niestety w większości przypadków takie założenie nie jest realistyczne. Z tego powodu prawie wszyscy uprawnieni do świadczeń rentowych, w przypadku których znalazł zastosowanie wyrok Federalnego Sądu ds. Socjalnych z dnia 19 kwietnia 2011 r. (dotyczący działania niemiecko-izraelskiego porozumienia w sprawie rent) zdecydowali się na możliwość wypłacenia świadczeń z mocą wsteczną oraz ponowne ustalenie wysokości renty.

Niemiecki Bundestag zajął się tą problematyką na podstawie wniosków klubu parlamentarnego DIE LINKE i klubów parlamentarnych SPD i BÜNDNIS 90/Die Grünen już w czasie swej 17 kadencji, Komisja pracy i spraw socjalnych w dniu 10 grudnia 2012 r. przeprowadziła konsultacje z ekspertami. Głosami CDU/CSU i FDP powyższe wnioski odrzucono.

W umowie koalicyjnej CDU/CSU i SPD porozumiały się co do tego, żeby uwzględnić „słuszne interesy ocalałych z Holocaustu dotyczące stosownego odszkodowania za pracę w getcie”. Szczegółów, podobnie jak i okresu czasu nie ustalono.

Należy w każdym razie rozważyć, że pojęcia „odszkodowanie” nie można rozumieć dosłownie. Praca w getcie uzasadnia raczej uprawnienie do świadczeń według ustawodawstwa emerytalno-rentowego. Rozwiązanie według ustawodawstwa emerytalno-rentowego pojęte jako płatność zaległych świadczeń rentowych łącznie z ponownym ustaleniem wysokości renty, odpowiadałoby najbardziej zasadom sprawiedliwości i w każdym razie byłoby o wiele bardziej sprawiedliwe niż na przykład płatność zryczałtowanej rekompensaty. Ponieważ w poszczególnych przypadkach korzystniejsza dla osób zainteresowanych może być również rezygnacja z dodatkowej wypłaty przy jednoczesnym zachowaniu (teraz wyższej) renty, osoby te powinny mieć możliwość zadecydowania o tym same.

Rząd Federalny oszacował w kwietniu 2013 r. jednorazowe koszty dla budżetu państwa na około 175 mln euro, co pociągnęłoby za sobą zmniejszenie wydatków w ramach bieżących

płatności rent. Tym samym jest jasne, że szybkie rozwiązanie nie może być skazane na niepowodzenie z powodu kosztów.

Rozwiązanie w każdym razie trzeba znaleźć szybko. Niemiecki zakład ubezpieczeń rentowych i emerytalnych ocenił, że w okresie od 2009 r. do wiosny 2013 r. zmarła jedna czwarta uprawnionych. Już dotychczasowe opóźnienia były niewspółmierne, każda dalsza zwłoka szkodzi powadze roszczenia, aby uczcić ofiary Holocaustu. Zawstydzające jest już to, że ludziom, którzy przymusowo przebywali w getcie, dopiero ponad 50 lat po wyzwoleniu po raz pierwszy przyznano prawo do świadczeń rentowych, i zawstydzające jest już to, że realizacji tych uprawnień w ich pełnej wysokości do dzisiejszego dnia w wielu przypadkach nie zapewniono. Podczas konsultacji z ekspertami przeprowadzonych przez Komisję pracy i spraw socjalnych w dniu 10 grudnia 2012 r. stało się jasne, że wielu ocalałych z Holocaustu znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Tym, którzy przeżyli, pieniądze są potrzebne teraz.